



POŁUDNIOWOSŁOWIAŃSKIE ZESZYTY NAUKOWE

język
literatura
kultura

BAŁKANY

7 2010

 **piktor**
DRUKARNIA CYFROWA I WYDAWNICTWO

POŁUDNIOWOSŁOWIAŃSKIE ZESZYTY NAUKOWE

*język
literatura
kultura*

7 2010

 **piktor**
DRUKARNIA CYFROWA I WYDAWNICTWO

SPIS TREŚCI

Język

Maria Cichońska – <i>Lingwistyczna balkanistyka słowiańska na początku XXI wieku</i>	7
Krzysztof Wrocławski – <i>Turczyzmy w kulturze ludowej bałkańskiej (bośniackiej) jako świadectwo koegzystencji kulturowej</i>	17
Tomasz Kwoka – <i>Najazd turecki i jego wpływ na rozwój serbskiego słownictwa społecznego</i>	29
Petra Stankovska – <i>Misto neslovanských prvků v makedonštině</i>	41
Aleksandra Twardowska – <i>Żydowsko-słowiańska koegzystencja – jej wpływ na język oraz antroponimie bośniackich Sefardyjczyków</i>	47
Joanna Wygnańska – <i>Wielogłosowe słowo bałkańskie</i>	57

Literatura

Barbara Czapik-Lityńska – <i>Chorwacka i serbska awangarda wobec Europy</i>	67
Milica Jakóbiec-Semkowowa – <i>Stosunki międzykulturowe z perspektywy bośniackich Sefardyjczyków w zwierciadle literatury pięknej</i>	79
Pomeo Попилиев – <i>Историята за покръстването на България и нейните употреби в драмата</i>	93
Wojciech Józwiak – <i>Pomiędzy fascynacją a nienawiścią. Stereotypowe ujęcie relacji bułgarsko-greckich w bułgarskiej prozie historycznej</i>	101
Lilla Moroz-Grzelak – <i>Wspólnota a społeczność macedońskiej przestrzeni terytorialnej w świetle prac autorów z przełomu wieków XIX i XX</i>	111
Sanjin Kodrić – <i>Raskršća i poniranja: kulturalno-poetički sinkretizmi i liminalno-hibridni oblici u bošnjačkoj/bosanskohercegovačkoj književnosti 19. i 20. stoljeća</i>	121
Anita Gostomska – <i>Konsulowie i „misjonarz”. Obraz Bośni w powieściach Ivo Andrića i Nenada Veličkovića</i>	133
Muris Bajramović – <i>Dijalog kultura u bosanskohercegovačkoj postmodernoj književnoj praksi</i>	143
Sabina Giergiel – <i>Polifoniczne Fiume i monologiczna Rijeka, czyli bałkańskie kłopoty z wieloznacznością. W oparciu o powieść Leica format Dašy Drndić</i>	153
Илия Пачев – <i>Балканиада – поетическата голгота на Блага Димитрова</i>	163

Kultura

Grażyna Szwat-Gylybowa – <i>Panowanie osmańskie w bułgarskiej refleksji o kulturze narodowej</i>	179
Marek M. Dziekan – <i>Było, nie było... Sari Saltuk Dede i początki islamu na Bałkanach</i>	189
Marinko Zekić – <i>Društveno-politička situacija u Bosni u razdoblju turske vladavine i pozicije bosanskih konfesija u osmanskom carstvu</i>	197
Jerzy Hatłas – <i>Zadunajscy przesiedleńcy (Gagauzi oraz Bułgarzy) w południowej Besarabii – uwarunkowania polityczno-historyczne</i>	213
Anna Modelska-Kwaśniowska – <i>Bośniacka sevdalinka jako przykład symbiozy elementów słowiańskich i niesłowiańskich</i>	225
Tomasz Czapik – <i>Dubrownik jako nośnik pamięci kulturowej</i>	233

Emilian Prałat – <i>Lex universa est, quae iubet nasci et mori. Sztuka sepulkralna antycznej Dalmacji jako przykład homo- i heterogeniczności kultury Półwyspu Bałkańskiego.....</i>	243
Marta Chaszciewicz-Rydel – <i>Pierwiastki osmańskie w architekturze miast południowej Serbii (Nisz).....</i>	253
Noty wydawnicze.....	265

CONTENS

Language

Maria Cichońska – <i>Linguistic Slavic balcanistics in the beginning of the XXI century</i>	7
Krzysztof Wrocławski – <i>Turkish loanwords in the Balkan (Bosnian) folk culture as a testimony to cultural co-existence</i>	17
Tomasz Kwoka – <i>The turkish invasion and its influence on the development of Serbian social vocabulary</i>	29
Petra Stankovska – <i>The position of non-slavic components in Macedonian</i>	41
Aleksandra Twardowska – <i>Jewish-Slavic co-existence – its influence on the language and anthroponymy of sephardic Jews in Bosnia</i>	47
Joanna Wygnańska – <i>The multivocal Balkan word</i>	57

Literature

Barbara Czapik-Lityńska – <i>Serbian and Croat avant-garde towards Europe</i>	67
Milica Jakóbiec-Semkowowa – <i>The intercultural relations from the perspective of Bosnian Sephardites in the mirror of literature</i>	79
Romeo Popilijev – <i>The story of the conversion of Bulgaria to christianity and its uses in drama</i>	93
Wojciech Jóźwiak – <i>Between fascination and hate. The sterotypical approach to Bulgarian-Greek relations on the basis of the Bulgarian historical prose</i>	101
Lilla Moroz-Grzelak – <i>Community and the society of the Macedonian territory in the late XIXth and early XXth century literature</i>	111
Sanjin Kodrić – <i>Crossroads and undergrounds: cultural-poetical syncretisms and liminal-hybrid forms in XIXth and XXth century Bosniak/Bosnian-Herzegovinian literature</i> ...	121
Anita Gostomska – <i>The consules and the „missionary”. Depiction of Bosna in novels by Ivo Andrić and Nenad Veličković</i>	133
Muris Bajramović – <i>Dialogue of cultures in the Bosnia-Herzegovinian postmodern literature praxes</i>	143
Sabina Giergiel – <i>The polyphonic Fiume and monologous Rijeka – the Balkan trouble with ambiguity. Based on the novel Leica format by Daša Drndić</i>	153
Ilija Paczew – <i>Balkaniad – the poetic golgotha of Blaga Dimitrova</i>	163

Culture

Grażyna Szwat-Gytybowa – <i>The Osman reign in Bulgarian reflection about the national culture</i>	179
Marek M. Dziekan – <i>Maybe, maybe not... Sarı Saltuq Dede and the originis of Islam in the Balkans</i>	189
Marinko Zekić – <i>The state and political situation in Bosnia during the period of Turkish reign and the place of the Bosnian denominations in the Ottoman Empire</i>	197
Jerzy Hatłas – <i>The Danube emigrants (Gaugasians and the Bulgarians) in Southern Bessarabia – social and political environment</i>	213
Anna Modelska-Kwaśniowska – <i>Bosnian sevdalinka as an example of symbiosis between Slavic and non-Slavic elements. A reconnaissance</i>	225

Tomasz Czapik – <i>Dubrovnik as a medium of cultural remembrance</i>	233
Emilian Prałat – <i>Lex universa est, quae iubet nasci et mori. The sepulchral art of ancient Dalmatia as an example of homo- and heterogenic nature of the Balkan peninsula culture</i>	243
Marta Chaszciewicz-Rydel – <i>The Ottoman elements in the architecture of southern Serbian cities (Nisz)</i>	253
Publishing notes	265

Jerzy Hatlas (Poznań)

ZADUNAJSZY PRZESIEDLEŃCY (GAGAUZI ORAZ BUŁGARZY) W POŁUDNIOWEJ BESARABII – UWARUNKOWANIA POLITYCZNO-HISTORYCZNE

Besarabia to obszar położony pomiędzy rzekami: Prutem i dolnym odcinkiem Dunaju na zachodzie oraz Dniestrem na wschodzie¹. To tutaj począwszy od XVIII w. zaczęli osiedlać się przesiedleńcy z ziem bułgarskich, głównie Gagauzi oraz Bułgarzy. Ruch przesiedleńczy miał trzy fazy (lata 1787–1791; 1806–1812; 1819–1857) [Istoriâ 2006: 71–88]. Przyczyny tej dużej migracji nie

¹ W przeszłości terytorium to wielokrotnie przechodziło z rąk do rąk. W starożytności obszar ten był zamieszkiwany przez plemiona trackie, a także był on terenem silnej infiltracji Scytów. Poczynając od Średniowiecza, stanowiło ono część Rusi Kijowskiej, później przynależało do innych księstw ruskich, Horpodarstwa Mołdawskiego i Turcji. W r. 1812 (po kolejnej z wojen rosyjsko-tureckich) Besarabia znalazła się w granicach Rosji. Po wojnie krymskiej przez pewien okres czasu (od r. 1856 do 1878) południowa część Besarabii jako tzw. „Podunawie” znalazła się w granicach Księstwa Mołdawskiego, a następnie zjednoczonego Królestwa Rumunii. W okresie międzywojennym cała Besarabia stanowiła część Rumunii. Rosja Radziecka, a później ZSRR nigdy nie pogodziły się z zaistniałą sytuacją. Dla uzyskania pretekstu do zajęcia w przyszłości Besarabii utworzono na lewym brzegu Dniestru, w ramach Ukraińskiej SRR (06.03.1924 r.), Mołdawski Obwód Autonomiczny, a następnie (12.10.1924 r.) sztuczny twór, jakim była Mołdawska Autonomiczna Socjalistyczna Republika Radziecka [Gil 2006]. W czerwcu r. 1940, w wyniku ultimatum radzieckiego (będącego wprowadzeniem w życie tajnych postanowień do paktu Ribbentrop–Mołotow), władze Rumunii ugięły się pod szantażem i wyraziły zgodę na wejście na ten obszar Armii Czerwonej. ZSRR dokonał natychmiast aneksji tego terytorium (a co było już kuriozalne, anektował także północną Bukowinę jako rzekomą rekompensatę za „bezprawne”, jego zdaniem, pozostawanie Besarabii w okresie międzywojennym w granicach Rumunii). Utworzono natychmiast Mołdawską Socjalistyczną Republikę Radziecką, która nie obejmowała jednak całości terytorium Besarabii. Do Ukraińskiej SRR przyłączono na północy miasto Chocim z przyległym obszarem, a na południu niemal cały tzw. Budziak (czyli całą południową Besarabię). Z kolei do Mołdawskiej SRR przyłączono wąski obszar położony na lewym brzegu Dniestru (część terytorium dawnej Mołdawskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej). Po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej w r. 1941 Besarabię przejęli ponownie Rumuni, a od r. 1944 została ona na powrót włączona w skład ZSRR. Po rozpadzie tego państwa w początkach lat 90. XX w. obszar Besarabii został rozdzielony pomiędzy dwa państwa: Republikę Mołdowy oraz Ukrainę. Granice państwowe pozostały takie, jak granice republikańskie w czasach ZSRR, poza bardzo drobnymi korektami, które przeprowadzono później w rejonie miasta Besarabka (rum./mołd. *Besarabeasca*) oraz na południu – wydzierżawienie od Ukrainy na 99 lat maleńkiego kawałka terenu przylegającego bezpośrednio do Dunaju (poprzednio granica Mołdowy z Ukrainą przebiegała zaledwie 100 m od tej rzeki).

do końca zostały wyjaśnione. Wśród nich wymienia się prześladowania religijne chrześcijan ze strony Turcji, panujący w tym czasie na Półwyspie Bałkańskim ruch rozbójniczy itd. Nie bez znaczenia była też prowadzona na szeroką skalę agitacja Rosji, która na zdobytych nowych terytoriach chciała osadzić przychylną sobie ludność prawosławną, obiecując kolonistom „ziemię mlekiem i miodem płynącą” (krytycznie o przesiedleniach wypowiadał się już Georgi Rakovski [Rakovski 2004]). Swoje apogeum ruch przesiedleńczy osiągnął w XIX w., zwłaszcza po r. 1812, kiedy to Besarabia znalazła się w granicach imperium rosyjskiego [Karanastas-Radova 2001; Istoriâ 2006: 71–88]. Największe przesiedlenie Bułgarów na ten obszar przypada na trzecią fazę, tzn. na lata 1819–1857. W r. 1821 (w południowej Besarabii, w pobliżu malowniczego i olbrzymiego jeziora Jałpug) koloniści bułgarscy założyli miasto Bołgrad, które do dzisiaj stanowi nieformalną stolicę Bułgarów zamieszkujących Besarabię.

W pierwszym etapie zadunajscy przesiedleńcy zamieszkali w największych miastach na tym obszarze, które były jednocześnie twierdzami (Bendery, Izmail, Kilia, Akerman, a szczególnie Kiszyniów [Červenkov 2005: 147]), a dopiero nieco później osiedlili się na terenie niemalże całej południowej Besarabii. Najczęściej osiadano w opuszczonych lub zniszczonych wsiach Tatarów nogajskich, których władze rosyjskie deportowały stąd w inne rejony. Nie dziwi zatem fakt, iż mimo odejścia Tatarów, nazwy wielu miejscowości pozostały przez długi okres czasu takie same lub też miały one nogajskie korzenie. Dopiero w czasach radzieckich zmieniono wiele nazw historycznych na nowe, które nie mają nic wspólnego z miejscową toponimią, jak chociażby „Kubej” na „Czerwenoarmej-skoje”. Oprócz nazewnictwa czysto ideologicznej proveniencji sporo nazw miejscowości brzmiących niesłowniańsko zastąpiono zwyczajnie nazwami rosyjskimi, stąd wiele punktów osadniczych na tym obszarze nazywa się obecnie „Aleksandrowka”, „Winogradowka” czy też rzadziej „Kotłowina” itd.

Koloniści z ziem bułgarskich (głównie Bułgarzy oraz Gagauzi) osiedli w południowej Besarabii albo obok siebie po sąsiedzku, albo zamieszkiwali wręcz te same miejscowości, czego najlepszym przykładem mogą być wsie Kirsowo oraz Kubej (zamieszkałe przez oba te etnosy w proporcjach zbliżonych do 1:1). Pomimo że przez długi czas obie grupy były homogeniczne i nie mieszały się ze sobą, to wspólne ich zamieszkiwanie zarówno na ziemiach bułgarskich, jak też w Besarabii spowodowało, że kultura materialna oraz duchowa obydwu grup etnicznych była bardzo do siebie zbliżona, a w wielu aspektach tożsama. Folklor, zwyczaje ludowe, sposób odżywiania się, zamieszkiwania i wiele innych aspektów życia codziennego w przypadku Gagauzów, jak i Bułgarów były bardzo podobne. Oba etnosy wyznawały także tę samą wiarę – prawosławie. Jedy-nym tak naprawdę elementem odróżniającym Gagauzów od Bułgarów był ich język należący do tureckiej rodziny językowej. Język ten w owym czasie

Gagauzi nie nazywali jeszcze gagauskim, a po prostu tureckim. Samych zaś Gagauzów przez długi okres czasu nazywano Bułgarami, co najwyżej z zaznaczeniem, iż są oni turekojęzyczni. Świadomość narodowa u Gagauzów w okresie ich przesiedlania się do Besarabii jeszcze praktycznie nie istniała. Trzeba pamiętać bowiem, że wówczas Gagauzi nie posiadali jeszcze swej wykształconej warstwy inteligencji. Tylko nieliczni z nich się kształcili. Niemalże całość populacji gagauskiej stanowili wtedy chłopci. Nauka w szkole, nawet na najniższym poziomie (o czym wspominał już znany rosyjski badacz Walentin Moszkow na przykładzie wsi Beszalma oraz Korten [Moškov 1901: 32–33]) we wsiach zdominowanych przez Gagauzów odbywała się w dość skromnych warunkach. Szkoły te funkcjonowały gorzej niż we wsiach zamieszkałych w przeważającej części przez Bułgarów. Nie dziwi zatem fakt, iż sami Gagauzi identyfikowali się początkowo z Bułgarami, a później nastąpiła podwójna identyfikacja: jako „Gagaz, ale jednocześnie i Bułgar”. To zjawisko ma miejsce nadal zarówno u Gagauzów zamieszkujących Bułgarię, jak też i inne obszary (Grecja oraz w niektórych państwach byłego ZSRR). Jedynie Gagauzi w Besarabii jasno i zdecydowanie atomizują się od reszty swego etnosu i identyfikują wyłącznie jako Gagauzi.

Istnieje wiele teorii na temat etnogenezy Gagauzów, żadna z nich tak naprawdę nie ma mocnych dowodów w postaci źródeł pisanych [Mateeva 2006: 23–36]. Na obszarze Besarabii obecnie przyjmuje się niemalże wyłącznie hipotezę o pochodzeniu Gagauzów od średniowiecznych plemion tureckich Oguzów, Uzów itd. Uczeni bułgarscy często traktowali Gagauzów jako sturczonych Bułgarów. Inne teorie mówią o pochodzeniu osmańskim, a nawet greckim tego etnosu. Obecnie uczeni mołdawscy gagauskiego pochodzenia próbują niekiedy dokonywać ścisłego rozgraniczenia kolonistów zadunajskich na Gagauzów i Bułgarów już w momencie ich przybycia do Besarabii, co nie zawsze wydaje się konieczne. Najczęstszym kryterium w takim przypadku jest analiza nazwisk przesiedleńców i dzielenie ich na gagauskie i bułgarskie. Należy jednak pamiętać, że ta metoda nie zawsze się sprawdza, zwłaszcza na obszarach mieszanych etnicznie. Najlepszym przykładem może posłużyć znany duchowny z Kiszyniowa, oświeciciel gagauski Michał Czakir. Napisał on pierwszą historię Gagauzów, a na język gagauski przetłumaczył szereg ważnych tekstów liturgicznych [Čakir 2005]. Identyfikował się jako Gagauz, jednakże część jego liczego rodzeństwa uważała się za Bułgarów. Nie należy zapominać bowiem, że o wyborze przynależności etnicznej w wielu skomplikowanych sytuacjach decyduje wola osoby, która dokonała samoidentyfikacji. Ścisłe administracyjne oddzielanie Gagauzów od Bułgarów jest zjawiskiem stosunkowo nowym. Pominając pierwsze próby podjęte jeszcze za caratu, sięga ono okresu międzywojennego, kiedy Gagauzi zamieszkujący zarówno południową Dobrudżę (swoją

praojczyznę), jak i Gagauzi w Besarabii znaleźli się w ramach tego samego państwa – Rumunii. Okres funkcjonowania Gagauzów w okresie przynależności Besarabii pomiędzy I a II wojną światową do Rumunii jest w nauce historycznej z jednej strony najmniej znany, a z drugiej najbardziej skażony ideologicznie. Dotąd ocena wielu faktów wywołuje najbardziej skrajne reakcje. Propaganda radziecka i postradziecka widziała w Rumunii najgorszego wroga, a cały ten okres nazywa wyłącznie „rumuńską okupacją”. W różnych opracowaniach naukowych wylicza się drobniarogowo zbrodnie rumuńskie (prawdziwe i rzekome) popełnione na etnosie gagauskim. Bulwersuje fakt, że wymuszona na Rumunii siłą i szantażem decyzja o przekazaniu ZSRR Besarabii w 1940 r. jeszcze w obecnych opracowaniach bywa nazywana *pokojoyym rozwiązaniem problemu besarabskiego*, co można wyłącznie pozostawić bez komentarza [Istoriă 2006: 317–320]. Nie jest bowiem brany pod uwagę fakt, że lata 1918–1940 oraz 1941–1944 to dwa zupełnie inne okresy. Czym innym był bowiem okres po I wojnie światowej, a czym innym lata wojny i dyktatura Antonescu. Faktem jest, że władze rumuńskie niejednokrotnie dopuszczały się różnych form dyskryminacji, ale dotyczyły one nie tylko Gagauzów czy Bułgarów, lecz wszystkich obywateli niebędących rdzennymi Rumunami. Los Romów czy Żydów był nieporównywalnie gorszy niż innych mniejszości narodowych zamieszkujących wówczas Rumunię. Nie przekonuje także twierdzenie, iż Rumuni chcieli od samego początku sprawowania władzy w Besarabii pozbyć się Gagauzów ze swego kraju. Owszem, pewna ilość Gagauzów wyjechała wtedy poza granice kraju, osiedlając się i rozpraszając po całym świecie. Była to jednak zdecydowanie emigracja zarobkowa („za chlebem”), a nie wymuszona siłą emigracja polityczna. Jeśli, dla przykładu, z ogromniej wsi Kubej, liczącej wtedy kilka tysięcy mieszkańców, w okresie międzywojennym wyemigrowało ok. 20–30 osób (z różnych powodów), to trudno to zjawisko nazywać masowym wyrzucaniem Gagauzów ze swych ziem. Jedynym złowrogim okresem dla Gagauzów był okres dyktatury Antonescu, kiedy istotnie rozważano ponoć przymusowe wysiedlenie ich do Turcji, czyli dokonanie czystki etnicznej. Dla równowagi niechętnie wspomina się w tego typu opracowaniach o losie tych Gagauzów, którzy zwabieni ideologią bolszewicką opuścili Besarabię i osiedlili się w ZSRR. Władze radzieckie początkowo udzieliły im pomocy, gdyż wykorzystywały ich do eksportu propagandy komunistycznej w Besarabii poprzez szmuglowanie literatury propagandowej, ale kiedy uznano, że są już zbędni, poddano ich represjom. Jest prawdą, iż w okresie rządów rumuńskich w Besarabii zdarzały się akty przemocy dokonywane przez władzę, ale bardziej były to szykany niż represje. Historia nigdy nie powinna stawiać pytania, „co by było, gdyby było”, ale w tym przypadku nietrudno przewidzieć, iż gdyby w okresie międzywojennym Besarabia należała do ZSRR, to los jej mieszkańców nie byłby lepszy, a raczej zde-

cydowanie gorszy. W rozmowach, jakie autor niniejszego tekstu przeprowadził podczas kilku pobytów w Gagauzji z mieszkańcami Autonomii Gauskiej (*Gagauz Yeri*), niejednokrotnie można było usłyszeć, iż rodzice respondentów opowiadali o „strasznych warunkach życia w czasach rumuńskich”. Z tezą tą należy się poniekąd zgodzić, ale nie do końca jest tak, jak to przedstawia propaganda radziecka i postradziecka. Rumunia w okresie międzywojennym była krajem wielkich kontrastów. Tylko nieliczna grupa obywateli żyła dostatnio. Na wsi panowała straszna bieda, nie tylko na wsi besarabskiej, ale na ziemiach rdzennie rumuńskich zamieszkałych przez Rumunów także nie działo się istotnie lepiej.

Swoistą ironią historii jest fakt, że kiedy Gagauzi nie posiadali jeszcze daleko rozwiniętej świadomości narodowej, „z pomocą” przyszły im władze Rumunii. To właśnie one dokonywały ścisłego podziału swoich mniejszości narodowych na obszarze państwa. Celem nadrzędnym było wykazanie jak najmniejszej liczby Bułgarów na obszarze południowej Dobrudży należącej wówczas do Rumunii, do którego to terytorium zgłaszała pretensje Bułgaria. Ponadto, forsując tureckie pochodzenie Gagauzów oraz umieszczanie ich praojczyzny na tym obszarze, starano się za wszelką cenę wykazać, że Bułgaria nie ma prawa do tych ziem [Nâgulov 2007].

Prawdziwa jest teza podnoszona wielokrotnie w literaturze przedmiotu, iż ludność gauska i bułgarska w Rumunii była niechętnie nastawiona do władz rumuńskich, za to sympatyzowała z Rosją. Podobnie też czynili Żydzi i przedstawiciele innych mniejszości narodowych. Jedynie zdecydowanie lojalistyczną postawę wykazywali Polacy oraz Niemcy stanowiący niewielki odsetek mieszkańców Rumunii. Nastroje te wykorzystywała i podsyciała zawsze Rosja, a potem ZSRR.

Po włączeniu Besarabii w skład ZSRR, w latach 1946–1947 na obszarze tym zapanował straszny głód [Golodomori 2007; Popova 2009]. Ocena tych wydarzeń nie jest interpretowana jednoznacznie. Z pewnością przyczyną tragedii mieszkańców tego obszaru był splot kilku niekorzystnych zjawisk. Pierwszym z nich – i jedynym w oczach komunistycznej propagandy – był kaprys przyrody. Na ten okres przypada bowiem straszna susza, która zniszczyła wszelkie plony na polach. Niemalą rolę w tych trudnych czasach odegrał chaos po przejściu władzy przez komunistów, niekompetencja miejscowych urzędników, a co gorsza – celowa polityka. Należy bowiem pamiętać, iż nadrzędnym celem nowych władz po zakończeniu działań wojennych była kolektywizacja rolnictwa, a w walce z bogatymi rolnikami (tzw. kułakami) wypróbowaną metodą Stalina był głód. Nieurodzaj w Besarabii w postaci suszy nie jest niczym nadzwyczajnym. Zdarza się on na tym obszarze stosunkowo często i nigdy nie przybrał zjawiska klęski głodu, zatem za zaistniałą sytuację odpowiedzialne są przede

wszystkim władze (zarówno miejscowego szczebla, jak i władze naczelne ZSRR), a nie wyłącznie przyroda. W wyniku głodu w latach 1946–1947 w poszczególnych miejscowościach południowej Besarabii zmarło – jak się szacuje – 40–60% jej mieszkańców.

W czasach istnienia ZSRR zarówno Bułgarzy, jak i Gagauzi w Besarabii znaleźli się w granicach jednego państwa. Odłączenie jednak południowej Besarabii od reszty tego obszaru i przyłączenie go do Ukraińskiej SRR, jak się okazało, miało swoje dalekosiężne skutki. W wyniku tego podziału zasadnicza część Bułgarów znalazła się na Ukrainie (do której należy miasto Bołgrad), a znacznie mniejsza ich liczba pozostała w Mołdawii. Całkowicie odwrotna sytuacja ma miejsce w przypadku Gagauzów. Zasadniczy ich trzon pozostał w granicach Mołdawii (na południu Mołdawskiej SRR), natomiast znacznie mniejsza część – na Ukrainie. Granicę poprowadzono, nie zważając na jakiegokolwiek racjonalne przesłanki (niejednokrotnie dzieląc pola, ogrody, domy, rodziny) i odcinając niektóre miejscowości multietniczne zdominowane przez Gagauzów czy Bułgarów od reszty ich zwartego osadnictwa. W ten sposób wsie z dużą liczbą Gagauzów (Aleksandrowka, Dmitrowka czy Czerwenoarmiejskoje) znalazły się na Ukrainie, zaledwie kilka kilometrów od granicy republikańskiej. Z kolei miasto Reni, zdominowane przez Mołdawian, nie wiedzieć dlaczego także przyznano Ukrainie.

Po upadku ZSRR obszar zwartego osadnictwa bułgarsko-gagauskiego został na trwałe podzielony pomiędzy dwa państwa. Jego północna część zdominowana przez Gagauzów pozostała w ramach Republiki Mołdowy, natomiast południe, na którym zamieszkuje duża liczba Bułgarów (w rejonie bołgradskim odeskiego obwodu Ukrainy stanowią oni ponad 50% mieszkańców) przypadła Ukrainie.

Różnie ułożyły się losy obu tych etnosów w nowej rzeczywistości. Na Ukrainie ani Bułgarom, ani też Gagauzom nie udało się wywalczyć odrębnego, korzystnego dla siebie statusu w ramach państwa ukraińskiego. Pod względem prawnym nie posiadają oni większych praw niż te, które przewiduje prawo ukraińskie dla wszystkich mniejszości narodowych zamieszkujących ten kraj. Autonomia Bułgarów i Gagauzów ogranicza się w zasadzie jedynie do sfery kultury i w minimalnym stopniu do szkolnictwa.

Najważniejszymi organizacjami zrzeszającymi Bułgarów na Ukrainie są Asocjacja Bułgarów na Ukrainie (Asociaciâ na b'lgarite v Ukraïna) [<http://abuodes.org.ua/>] oraz Kongres Bułgarów na Ukrainie (Kongres na b'lgarite v Ukraïna). Z kolei Gagauzi utworzyli ogólnokrajowe stowarzyszenie Związek Gagauzów Ukrainy (Soûz gagauziv Ukraïni) [<http://www.gagauz.org.ua/>]. Organizacje te mają swoje stałe siedziby nie w miejscu zwartego osadnictwa bułgarsko-gagauskiego w południowej Besara-

bii, a w stolicy Ukrainy – Kijowie oraz w Odessie. Spora część ludności bułgarskiej oraz gagauskiej z obszaru południowej Besarabii, zarówno już w czasach radzieckich, jak i w uwarunkowaniach gospodarki rynkowej szuka zatrudnienia w dużych miastach. Nie dziwi zatem fakt, iż sporo Bułgarów, a także i Gagauzów osiadło w ostatnich latach w stolicy obwodu, w Odessie, która leży już poza granicami Besarabii.

Bułgarzy na Ukrainie posiadają swoje czasopismo, które nazywa się „Roden kraj”. Wydawane jest ono zarówno w wersji drukowanej, jak i elektronicznej [niestety jest to wersja okrojona – <http://www.rkraj.odessa.ua/>]. Powstało w r. 1989, redaktorem naczelnym jest Dora Kostova. Niedawno obchodzono uroczystości dwudziestolecia jego istnienia. W zamierzeniu redakcji czasopismo to stanowi „ognisko oraz trybunę bułgarskiego narodowo-kulturalnego odrodzenia na Ukrainie”. Również swoje cele wyraża jasno podtytuł czasopisma „Kulturalno-oświatowe czasopismo Bułgarów na Ukrainie”. Bułgarzy na Ukrainie stanowią obecnie swoją największą diasporę. Nie dziwi zatem fakt, że władze Republiki Bułgarii starają się, jak tylko mogą, pomagać swym rodakom zamieszkałym na obczyźnie. W zdecydowanie gorszej sytuacji są tutaj Gagauzi, którzy jednak także mogą liczyć na pewną pomoc z Sofii. Ponieważ Bułgaria uznaje Gagauzów za część narodu bułgarskiego, zatem Gagauzi z Besarabii mogą ubiegać się o obywatelstwo bułgarskie. Procedura jest długa i skomplikowana, ale taka możliwość istnieje.

Bułgarzy zamieszkali w Besarabii (niejednokrotnie używa się wobec nich nazwy „besarabscy Bułgarzy”, choć z pewnością trafniejsza jest nazwa „Bułgarzy w Besarabii”) posiadają swoje oficjalne święto, które jest obchodzone 29 października – „Dzień Besarabskich Bułgarów”. W historii i kulturze Bułgarów w Besarabii niezwykle rolę odegrało Gimnazjum Bułgarskie utworzone w r. 1858 (naukę w szkole rozpoczęto w r. 1859), z bułgarskim językiem wykładowym, jako szkoła etniczna dla mniejszości bułgarskiej [Puškov 2001]. Z czasem status szkoły zmieniono na mniej korzystny dla Bułgarów, a później całkowicie ją zrusyfikowano. Niemniej na całe dziesięciolecia uczelnia ta stała się ośrodkiem kultury i patriotyzmu bułgarskiego w Besarabii. Wielu jej patriotycznie nastawionych wychowanków wzięło czynny udział w wyzwaniu ojczystego kraju spod panowania tureckiego jako tzw. „ochotnicy” (*op'ľenci*). Wielu zrobiło karierę nie tylko w Besarabii, ale także w Bułgarii. Byli to politycy i uczeni, oficerowie. Pierwszym rektorem Uniwersytetu Sofijskiego został pochodzący ze wsi Kubej (obecnie Czerwonoarmejської) profesor Aleksander Bałan. Nawiązując do tak chlubnych tradycji szkoły, dzięki staraniom bułgarskim, w r. 1999 (postanowieniem Gabinetu Rady Ministrów Ukrainy z dnia 5.04.1999 r. nr 536) nadano jej patrona w osobie Georgija Rakowskiego. Od r. 2001 przywrócono nauczanie w języku bułgarskim. 25 października 2008 r.

odbyły się uroczyste obchody 150-lecia Gimnazjum Bułgarskiego, w których autor niniejszego tekstu miał przyjemność uczestniczyć.

Zupełnie inaczej ułożyła się sytuacja Gagauzów i Bułgarów w Republice Mołdowy. Tutaj Gagauzi w sierpniu 1990 r. ogłosili secesję południowych obszarów Mołdawii (Mołdawskiej SRR), tworząc Republikę Gagauską w ramach ZSRR. Otwarty konflikt pomiędzy władzami centralnymi w Kiszyniowie a władzami w Komracie trwał kilka lat. Przetrwał upadek ZSRR, a w nowej rzeczywistości po stronie władz centralnych znalazły się władze Republiki Mołdowy. Ponieważ dla tych ostatnich problemem znacznie większym i niebezpieczniejszym była secesja Naddniestrza, doprowadzono z czasem do ugody. 23 grudnia 1994 r. na południu kraju utworzono Terytorium Autonomiczne Gagauzja (*Gagauz Yeri*). Na czele Autonomii stoi urzędnik noszący tytuł Baszkana (*Başkan*). Obecnie funkcję tę sprawuje Michaił Formuzal (jego kadencja kończy się w grudniu 2010 r.). Gagauzja posiada także swój lokalny parlament – Zgromadzenie Ludowe oraz rząd – Komitet Wykonawczy. Na terytorium *Gagauz Yeri* znajdują się 32 punkty osadnicze zdominowane w większości przez Gagauzów [Hatłas 2009]. Ciekawą wsią jest Kirsowo zamieszkałe niemal po połowie przez Gagauzów i Bułgarów. Mimo iż zawołowany mniej czy bardziej konflikt pomiędzy władzami Autonomii Gagauskiej a rządem centralnym w Kiszyniowie trwa nieustannie, a w oczach radykalnych polityków gagauskich Terytorium Autonomiczne Gagauzja jest marionetkowym tworem Kiszyniowa (tak naprawdę nic nieznaczącym dla Gagauzów), to jednak należy przyznać, że Gagauzi w Republice Mołdowy osiągnęli wiele. Posiadają namiastkę swej państwowości, o większości spraw lokalnych decydują sami. Duże wsparcie finansowe Autonomii Gagauskiej udziela Turcja. W Komracie działa uczelnia wyższa – Komracki Uniwersytet Państwowy (*Komrat Devlet Universiteti*), będący dla Gagauzów praktycznie uczelnią etniczną. Fakt, iż nauka odbywa się przede wszystkim po rosyjsku, a nie wyłącznie po gagausku, jest już sprawą lokalną i wolnym wyborem miejscowych władz, a nie wymysłem Kiszyniowa. To samo dotyczy miejscowej prasy lokalnej, w przytłaczającej mierze rosyjskojęzycznej.

Gorzej wygląda z kolei sytuacja Bułgarów w Republice Mołdowy, których liczbę szacuje się w przedziale 70–90 tys. (wraz z terytorium separatystycznego Naddniestrza). Według ostatniego powszechnego spisu ludności przeprowadzonego w Mołdowie w r. 2004, w kraju tym żyje 65.662 Bułgarów plus 3332 osoby w Naddniestrzu. Na południu kraju zamieszkują oni zwarcie rejon taraklijski (miasto Taraklia oraz kilka wsi, z których najważniejsze znaczenie ma Twyrдика). Kiedy rodziła się idea suwerenności dla Gagauzów, nie brakowało pomysłów utworzenia wspólnej państwowości, a przynajmniej jej namiastki w formie autonomii razem z Bułgarami. Padały postulaty zjednoczenia z tere-

nami na południu, które obecnie należą do Ukrainy. Pomimo iż pomysł stworzenia tzw. „Republiki Budziackiej” co jakiś czas odżywa w zamysłach niektórych radykalnych polityków gagauskich, to nie ma ona raczej obecnie szans na powodzenie. Bułgarzy nie wyrazili nawet swego akcesu do wspólnej autonomii z Gagauzami w ramach Republiki Mołdowy. Przez pewien czas rejon taraklijski został uznany za „obszar istnienia kultury bułgarskiej”, ale w wyniku zmian administracyjnych został niebawem skasowany jako obszar etnicznie bułgarski. W mieście Taraklia udało się wywalczyć otwarcie uniwersytetu dla Bułgarów (a także i Gagauzów oraz młodzieży z rodzin mieszanych), która to uczelnia jest *de facto* uniwersytetem etnicznym dla miejscowych Bułgarów [Grek 2007]. Filologia bułgarska powstała także przy Komrackim Uniwersytecie Państwowym. Obecnie kieruje nią Larisa Bojkowa. Nauczanie w języku bułgarskim prowadzone jest także w niektórych szkołach rejonu taraklijskiego.

Bułgarzy w Mołdowie zrzeszeni są w różne organizacje pozarządowe, spośród których wymienić należy przede wszystkim: Bułgarskie Stowarzyszenie „Odrodzenie” (B’lgarskoto družestvo „V’zražane”), Wspólnotę Bułgarską (B’lgarskata obšina) oraz Naukowe Stowarzyszenie Bułgarów w Republice Mołdowa (Naučното Дружество на Б’лгарите в Република Молдова).

* * *

Przedstawiony szkic dotyczący losów przesiedleńców i ich potomków z obszaru Półwyspu Bałkańskiego – głównie Bułgarów i Gagauzów – do Besarabii dotyczy zaledwie tego ciekawego zagadnienia. Literatura przedmiotu jest już imponująca, zatem zamieszczone w niniejszym tekście przykłady w żadnej mierze nie oddają jej bogactwa i różnorodności. Nawiązując do obszaru Bałkanów, skąd przybyli do Besarabii zarówno Bułgarzy, jak i Gagauzi, wypada zauważyć, iż nie tylko na Półwyspie Bałkańskim, ale także i w południowej Besarabii kultury tego regionu posiadają charakter zróżnicowany, heterogeniczny. Do stworzenia mozaiki etnicznej w niemałym stopniu przyczynili się przesiedleńcy z obszaru obecnej Bułgarii, nazywani popularnie „przesiedleńcami zadunajskimi”. Obecnie w południowej Besarabii mieszkają przede wszystkim: Mołdawianie (z których część uważa się za Rumunów), Ukraińcy, Rosjanie, Bułgarzy i Gagauzi, a także przedstawiciele bardzo wielu innych narodowości oraz grup etnicznych w ramach wielkiego „besarabskiego domu”. Można na tym obszarze spotkać nawet nielicznych Polaków (a raczej osoby o polskich korzeniach – w samej Gagauzji jest ich przynajmniej ok. 100; utworzyli w Komracie „Stowarzyszenie Polaków Gagauzji”, na którego czele stoi Ludmiła Wolewicz). Na obszarze pomiędzy Prutem a Dniestrem można zaobserwować także charakterystyczne dla Bałkanów z jednej strony zjawiska etnocentryzmu, będącego efektem ukształtowania się odrębnych homogenicznych przestrzeni

kulturowych, w ramach których Gagauzi dystansują się od Bułgarów i identyfikują wyłącznie jako Gaguzi, a z drugiej strony – integrują z nimi oraz innymi mieszkańcami tych ziem poprzez wspólną pracę, mieszane małżeństwa i dobrosąsiedzkie stosunki, które to zjawiska datują się jednak dopiero od początku lat 60. XX w. Miasto Bołgrad założone w XIX w. przez bułgarskich kolonistów, choć zatraciło nieco swój rdzennie bułgarski charakter, istnieje nadal i niejednokrotnie nazywane jest „Małą Bułgarią”.

Bibliografia

- [Čakir 2005] – P. M. Čakir, *Istoriâ gagauzov Bessarabii*, [w:] *Stranicy istorii i literatury gagauzov XIX – nač. XX vv.*, Chişinău.
- [Červenkov 2005] – N. Červenkov, *Sozdanie cerkviej v bolgarskih koloniâh Bessarabii v pervoj polovinie XIX veka*, [w:] *Pravoslavnye hramy v bolgarskih i gagauzskih seleniâh juga Ukrainy i Moldovy. Ūbilejnyj sbornik po slučau 170-letiâ so dnâ založenîâ i 165-letiâso dnâ osvâšeniâ Bolgradskogo Spaso-Preobraženskogo sobora, 160-letiâ so dnâ postrojki kladbišenskoj cerkvi vo imâ Svâtitelâ Mitrofana Voronežskogo v gorode Bolgrade*, Bolgrad.
- [Gil 2006] – A. Gil, *Geneza Mołdawskiej Autonomicznej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej*, [w:] *Konflikt niskiej intensywności w Naddniestrzu*, Lublin.
- [Golodomori 2007] – *Golodomori v Ukraïni: Odes'ka oblast' 1921–1923, 1932–1933, 1946–1947. Dostiðžennâ, spogadi, dokumenti*, Odesa.
- [Grek 2007] – I. Grek, *Taraklijskij universitet; istoriâ i problemy otkrytâ*, „Istoričeski Pregled”, g. 63, kn. 3–4.
- [Hatłas 2009] – J. Hatłas, *Gagauzja i Gagauzi: historia oraz współczesność*, Poznań.
- [Istoriâ 2006] – *Istoriâ i kul'tura gagauzov. Očerki*, Komrat–Kişineu.
- [Karanastas-Radova 2001] – O. K. Karanastas-Radova, *Gagauzy v sostave zadunajskih pereselencev i ih poseleniâ v Budžake (koniec XVIII – pervââ četvert' XIX vv.)*, Kişinev–Komrat.
- [Mateeva 2006] – V. Mateeva, *Gagauzite – oše edin pogled*, Sofiâ.
- [Moškov 1901] – V. Moškov, *Gagauzy Benderskogo uezda. VII. Otnošeníâ gagauzov k drugim narodnostâm*, „Ėtnografičeskoe obozrenie”, nr 2, kn. XLIX.
- [Moškov 2004] – V. A. Moškov, *Gagauzy Benderskogo uezda (Ėtnografičeskie očerki i materialy)*, Kişinev.
- [Nâgulov 2007] – B. Nâgulov, *Politika i identičnost: Rum'niâ, Turciâ i gagauzite prez 30-te godini na XX vek*, „Istoričeski Pregled”, g. 63, kn. 3–4.
- [Nedelčev 1998] – N. Nedelčev, *Besarabskite b'lgariv Tarakliâ*, V. T'rnovo.
- [Popova 2009] – I. Popova, *Glad''t na besarabskite b'lgari ot Ūžna Ukrajna*, [w:] *B'lgarska Etnologiâ*, g. 305, kn. 1–2.
- [Puškov 2001] – I. Puškov, *Dokumental'nye i narativnye materialy po istorii Bolgradskoj gimnazii*, [w:] *Zapiski naukovodoslidnoï laboratorii Pivdennoï Ukraïny ZDU. Pivdenna Ukraïna XVIII–XIX stolittâ*, Vip. 6, Zaporizžâ.
- [Rakovski 2004] – G. S. Rakovski, *Pereselenie v Rusiâ ili ruskata ubijstvena politika za b'lgarite*, Sofiâ.
- [Sredkova 2008] – S. Sredkova, *Trudovoto vsekidnevie na besarabskite b'lgari v Ukrajna*, [w:] *B'lgarska Etnologiâ*, g. 34, kn. 3.

Jerzy Hatłas

**THE DANUBE EMIGRANTS (GAUGASIANS AND THE BULGARIANS)
IN SOUTHERN BESSARABIA – SOCIAL AND POLITICAL ENVIRONMENT**

(Summary)

The Bessarabia is a territory located between the rivers of Prut and Dniester. It's southern part, (at times referred to as Budjak) is a true ethnic mosaic. It's inhabited by Ukrainians, Russians, Bulgarians, Gaugasians, Albanians as well as representatives of other nations. Currently, the territory is divided into two states (Moldova and Ukraine). Much of the area of southern Bessarabia is characterized by compact Bulgarian-Gaugasian settlements. Both these ethnos' have arrived here as emigrants from not distant Balkans (area of contemporary Bulgaria). In Southern Moldova the Gaugasians have received autonomy. In December 1994 the Autonomous Territorial Unit of Găgăuzia (Gagauz Yeri) was established. The majority of the territory is within the Moldavian borders. The situation is very different with regard to Bulgarians who mostly inhabit the south-eastern part of the Ukrainian Odessa region and hardly enjoy any autonomy. The unofficial capital of the Bulgarians that live in the Bessarabia is the city of Comrad. The Bulgarians in the Ukraine (mostly located in Southern Bessarabia) constitute the biggest Bulgarian diaspora in the world. Owing to massive resettlement processes which originate from the XVIIIth century, and which have continued throughout the XXth century the Southern Bessarabia has witnessed the rise of numerous multi-ethnic municipalities in which the Danube emigrants (Bulgarians and Gaugasians in particular) constitute not a minority, but a majority of the citizens.